

Sygn. akt VI P 916/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Brzozowska

Protokolant: sekr. sądowy Mirosława Marszałek

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko J. L.

o wynagrodzenie

I. uchyła wyrok zaoczny Sądu Rejonowego (...) w G. z dnia 10 marca 2015r. (sygn. akt (...)) i powództwo oddala;

II. zasądza od powoda J. R. na rzecz pozwanego J. L. kwotę 132 zł (sto trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 916/14

UZASADNIENIE

Powód J. R. pozwem skierowanym przeciwko J. L. – prezesowi zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. wniósł o zasądzenie kwot: 3.399 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.07.2005r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1.880,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11.02.2003r. do dnia zapłaty.

W dniu 10 marca 2015r. w sprawie wydany został wyrok zaoczny (k.32).

Od wyroku tego sprzeciw złożył pozwany, wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości (k.42 i n.).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód J. R. był zatrudniony w PHU (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż..

(okoliczność bezsporna)

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2005r. Sąd Rejonowy w Gdańsku zasądził od PHU (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz J. R. kwoty: 3.399 zł (pod warunkiem zgłoszenia w terminie 7 dni gotowości niezwłocznego podjęcia pracy) oraz 1.880,97 zł.

(dowód: kopia wyroku k.4)

Wyrokowi temu nadana została w dniu 14 lipca 2005r. klauzula wykonalności.

(dowód: kopia wyroku k.4)

W dniu 24 stycznia 2014r. powód skierował do PHU (...) spółki z o.o. w Ż. wezwanie do zapłaty kwoty 3.399 zł i 1.880,97 zł.

(dowód: kopia wezwania k.5)

W dniu 13 lipca 2014r. powód skierował do pozwanego J. L. wezwanie do zapłaty kwoty 11.485,97 zł.

(dowód: kopia wezwania k.6)

W latach 2005-2007 zostały umorzone 34 postępowania egzekucyjne kierowane przeciwko PHU (...) spółce z o.o. w Ż. – z uwagi na fakt, iż z egzekucji nie uzyska się sumy wyższe od kosztów egzekucyjnych.

(dowód: odpis z KRS k.8-16)

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. wszczął przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. po dniu 1 stycznia 2007r. 10 kolejnych postępowań egzekucyjnych. W ośmiu z tych postępowań egzekucja skierowana została do nieruchomości; żadne z tych postępowań nie zostało umorzone z powodu bezskuteczności.

(dowód: pismo k.157)

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. po dniu 1 stycznia 2007r. prowadził 37 postępowań egzekucyjnych przeciwko (...)Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., w tym 21 zostało umorzonych jako bezskuteczne, a 16 jest prowadzonych. Egzekucja przeciwko temu dłużnikowi prowadzona była od 1999r., - do dnia dzisiejszego. Obecnie prowadzone są 44 postępowania egzekucyjne. Jedynym skutecznym sposobem egzekucji jest egzekucja z nieruchomości.

(dowód: pismo k.159).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu.

Okoliczności faktyczne w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Treść i autentyczność dokumentów nie budziły wątpliwości; Sąd nie znalazł podstaw do podważania wiarygodności dokumentów w rozumieniu art.245 k.p.c. Dokumenty urzędowe zostały uznane za wiarygodne zgodnie z art.244 k.p.c.

Zeznania stron zostały przez Sąd uznane za wiarygodne w takim zakresie, w jakim znajdują one odzwierciedlenie w treści dokumentów zgromadzonych w toku postępowania. Nie sposób nie zauważyć, iż zeznania stron są rozbieżne co do szeregu okoliczności, odnosząc się także do okoliczności irrelevantnych z punktu widzenia przedmiotu postępowania. Z tych względów, Sąd przyznał im walor wiarygodności i moc dowodową tylko w takiej części, w jakiej są zgodne z innymi – uznanymi za wiarygodne – dowodami w sprawie.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka D. G. (k.68), bowiem należy mieć na względzie, iż sąd rozpoznający sprawę dotyczącą roszczenia opartego na art.299§1 k.s.h. musi uznać istnienie roszczenia powoda przeciwko spółce, udowodnione doręczonym do pozwu prawomocnym orzeczeniem. Pozwany członek zarządu nie może zatem bronić się zarzutami przysługującymi ewentualnie spółce, których spółka nie wykorzystwała w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny przeciwko niej, gdyż prowadziłoby to do podważenia prawomocnego orzeczenia zapadłego przeciwko spółce przez ponowne badanie zasadności zasądzonego już w nim świadczenia, co w świetle

art.365§1 k.p.c. jest niedopuszczalne (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 4 marca 2015r., I ACa 839/14, LEX nr 1665056). Dlatego też – na podstawie art.217§3 k.p.c. – Sąd oddalił ten wniosek dowodowy.

Nie może budzić wątpliwości, że wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2005r. Sąd Rejonowy w G. zasądził od PHU (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz J. R. kwoty: 3.399 zł (pod warunkiem zgłoszenia w terminie 7 dni gotowości niezwłocznego podjęcia pracy) oraz 1.880,97 zł – z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2003r. do dnia zapłaty.

Nie może również budzić wątpliwości, że pozwany jest członkiem zarządu PHU (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż..

Zgodnie z art.299§1 Kodeksu spółek handlowych, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Członkowie zarządu mogą ponosić odpowiedzialność na podstawie art.299 k.s.h. od chwili ich powołania do zarządu (por. A.Kidyba, Komentarz do art.299 Kodeksu spółek handlowych). Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art.299§1 k.s.h. za zobowiązania spółki, które powstały po zakończeniu przez niego sprawowania mandatu. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art.299§1 k.s.h. są więc: istnienie określonego zobowiązania spółki w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później) oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. Jeżeli skład zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zmieniał się, odpowiedzialność na podstawie art.299§1 k.s.h. ponoszą wszystkie osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2011r., II CSK 571/10, LEX nr 847124).

Zatem w realiach sprawy niniejszej bezsprzecznie istnieje zobowiązanie spółki oraz zobowiązanie to istniało w czasie sprawowania przez pozwanego funkcji członka zarządu spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż..

Jednakże te dwie przesłanki, aczkolwiek konieczne dla powstania odpowiedzialności członka zarządu z art.299§1 k.s.h., nie są zarazem wystarczające. Dla powstania odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art.299§1 k.s.h. koniecznym jest jeszcze wystąpienie bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Wszystkie te trzy przesłanki muszą wystąpić łącznie.

Przypisanie odpowiedzialności członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania na podstawie art.299§1 k.s.h. uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela istnienia przysługującej mu względem spółki wierzytelności oraz bezskuteczności jej egzekucji z całego majątku (por. wyrok SN z dnia 25 września 2014r., II CSK 790/13, LEX nr 1506784). Przesłanką odpowiedzialności jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, czyli istnienie takiego stanu majątkowego spółki, w którym wiadomo, że egzekucja z jej majątku nie doprowadzi do zaspokojenia wierzyciela. Bezskuteczność egzekucji musi odnosić się do całego majątku spółki, a nie tylko jego części (por. wyrok SN z dnia 26 czerwca 2003r., V CKN 416/01, OSNC 2004/7-8/129). Istota przesłanki „bezskuteczność egzekucji” w rozumieniu art.299§1 k.s.h. nie ogranicza się wyłącznie do wykazania negatywnego rezultatu zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki z o.o. nie pozwala na zaspokojenie wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2011r., II CSK 571/10, LEX nr 847124).

W przedmiotowej sprawie powód nie prowadził postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce. Z danych zawartych w KRS wynika, że w okresie od 2005r. do 2007r. nastąpiło umorzenie 35 postępowań egzekucyjnych przeciwko (...) spółce z o.o. – z uwagi na to, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych (k.14-15). Dwa postępowania egzekucyjne zostały z tej przyczyny umorzone w 2008r. oraz jedno – w 2009r.

Natomiast z informacji uzyskanej od komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. wynika, że po dniu 1 stycznia 2007r. wobec spółki (...) spółki z o.o. w Ż. wszczętych zostało 10 kolejnych postępowań egzekucyjnych, w 8 z nich egzekucję skierowano do nieruchomości – żadne z tych postępowań nie zostało umorzone z powodu bezskuteczności

(k.157). Z kolei komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. po dniu 1 stycznia 2007r. prowadził 37 postępowań egzekucyjnych przeciwko (...)Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., w tym 21 zostało umorzonych jako bezskuteczne, a 16 jest prowadzonych. Egzekucja przeciwko temu dłużnikowi prowadzona była od 1999r., - do dnia dzisiejszego. Obecnie prowadzone są 44 postępowania egzekucyjne. Jedynym skutecznym sposobem egzekucji jest egzekucja z nieruchomości.

Z informacji powyższych wynika, że spółka (...) spółka z o.o. w Ż. posiada majątek – nieruchomości (okoliczność tę potwierdził również pozwany). Z nieruchomości prowadzona jest egzekucja, zaś postępowania egzekucyjne nie są umarzane. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. wskazał, że egzekucja z nieruchomości jest obecnie jedynym skutecznym sposobem egzekucji wobec spółki.

W tych warunkach nie można przyjąć, by w przedmiotowej sprawie wystąpiła przesłanka z art.299§1 k.s.h. w postaci bezskuteczności egzekucji. Prowadzone są bowiem postępowania egzekucyjne, które są skuteczne.

Z tych względów, na podstawie art.299§1 k.s.h. a contrario, powództwo powinno podlegać oddaleniu.

Dodatkowo jedynie można zauważyć, iż jeśliby przyjąć stanowisko strony powodowej co do bezskuteczności egzekucji, to okoliczność ta była powodowi znana w 2005-2006r. (k.115v). Jak bowiem podał powód, wówczas to miałby uzyskać informację od komornika przy Sądzie Rejonowym w K., że egzekucja i tak jest bezskuteczna. Pozwany zaś podniósł zarzut przedawnienia. W tym względzie godzi się nadmienić, iż do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art.299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2008r., III CZP 112/08). Jest to więc termin trzyletni (art.442 k.c.). Termin przedawnienia upływałby zatem najpóźniej z końcem 2009r., bowiem w wypadku roszczenia wynikającego z art.299 k.s.h. bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce lub o tym, że ewentualna egzekucja będzie bezskuteczna oraz o osobie ponoszącej odpowiedzialność za zobowiązania spółki (por. wyrok SN z dnia 7 lutego 2007r., II CSK 208/06).

Jednocześnie Sąd rozważał, czy podniesienie zarzutu przedawnienia w sprawie niniejszej nie jest sprzeczne z art.5 k.c. W tej materii należy mieć na względzie, iż konstrukcja nadużycia prawa (art. 5 k.c.) ma charakter wyjątkowy i chociaż może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z zarzutu przedawnienia, to istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać (art. 6 k.c.) przesłanki swojej kontestacji (por. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012r., I PK 88/11). Podkreślenia wymaga, że ocena, czy doszło do nadużycia prawa przy podniesieniu zarzutu przedawnienia, powinna być dokonywana w oparciu o obiektywne kryteria, gdyż w przeciwnym wypadku sąd zawsze musiałby uwzględnić zarzut nadużycia prawa (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 stycznia 2015r., I ACa 1096/14). W przedmiotowej sprawie nie można przyjąć, by podniesienie zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Nadto nie sposób nie zauważyć, iż pozew został złożony w 2014r., a więc prawie z sześcioletnim przekroczeniem terminu przedawnienia. Okoliczność ta nie pozostaje bez wpływu na ocenę podniesienia zarzutu przedawnienia. Powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Aby można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 5 lutego 2014r., I ACa 1007/13). Długie opóźnienie w dochodzeniu pretensji (nawet usprawiedliwione) nie powinno prowadzić do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia (wyrok SN z dnia 4 marca 2010r., I PK 186/09). W przedmiotowej sprawie nie zachodziły żadne szczególne okoliczności usprawiedliwiające bezczynność powoda. Znamiennym jest, że w okresie do 2014r. powód nie wzywał dłużnika do spełnienia świadczenia, nie podejmował działań zmierzających do egzekwowania świadczenia (mimo posiadania tytułu wykonawczego). Wszystkie te okoliczności sprawiają, że zarzut przedawnienia nie może zostać uznany za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Rozważania te mają charakter dodatkowy, bowiem – jak wcześniej

wskazano – nie została wykazana w sprawie niniejszej przesłanka z art.299§1 k.s.h. w postaci bezskuteczności egzekucji.

W sprawie niniejszej wydany był wyrok zaoczny. Zgodnie z art.347 k.p.c., po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Dlatego też, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd orzekł jak w pkt I. wyroku.

Sąd orzekł również o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego.

Rozważając kwestię kosztów procesu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż stosownie do treści art.98§1kpc, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§3).

Ostateczny wynik sprawy decyduje o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wskazuje on na to, że w zasadzie - (art. 98 § 1 k.p.c.) - strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócenia wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (por. uzasadnienie postanowienia SN z 11.03.2011r., II CZ 104/10, LEX nr 784918).

Nie może budzić wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie stroną przegrywającą (w całości) jest powód. Zatem, stosownie do treści art.98§§1i3kpc, winien on zwrócić koszty procesu stronie przeciwnej (pozwanemu).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego w sprawie niniejszej winna wynosić 1.200 zł – stosownie do treści §6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., Nr 163, poz.1349 ze zm.).